Każdego miesiąca teksty tych kazań odbierane są na 110.000 komputerach w 200 krajach. Setki ludzi oglądają wideo na YouTube. Każdego miesiąca teksty kazań tłumaczone są na 33 języki, docierając do tysięcy ludzi. [Naciśnij tutaj, aby dowiedzieć się, w jaki sposób każdego miesiąca możesz pomóc nam w tym wielkim dziele głoszenia ewangelii na całym świecie, w tym również w narodach muzułmańskich i hinduskich](http://www.rlhymersjr.com/donate.html).

# ŻONA LOTA

**(KAZANIE NR 87 NA POSTAWIE I KSIĘGI MOJŻESZOWEJ)**

**LOT’S WIFE**

**(SERMON #87 ON THE BOOK OF GENESIS)**

(Polish)

Dr. R. L. Hymers, Jr.

Kazanie głoszone w kościele „Baptist Tabernacle” w Los Angeles,

w niedzielny poranek 31-go stycznia 2016 roku.

A sermon preached at the Baptist Tabernacle of Los Angeles

Lord’s Day Morning, January 31, 2016

„Wspomnijcie żonę Lota” (Ew. Łukasza 17:32).

Nie znamy imienia tej kobiety. Niemalże wszystko, co wiemy na jej temat znajduje się w dziewiętnastym rozdziale I Księgi Mojżeszowej oraz w kilku wersetach w siedemnastym rozdziale Ewangelii Łukasza. Wiemy tylko, że była żona Lota, który był bratankiem Abrahama. Kiedy Abraham opuścił Haran, Lot poszedł z nim. Bóg powołał Abrahama, by opuścił to miasto, które było pełne bałwochwalstwa i grzechu. W Biblii czytamy:

„Przez wiarę usłuchał Abraham, gdy został powołany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, i wyszedł..”

(Hebrajczyków 11:8).

Lot poszedł za Abrahamem. Lot był człowiekiem wiary, ale nie był przywódcą jak jego wuj Abraham. Wiódł życie człowieka wierzącego, ale nadszedł czas, gdy nie mógł dłużej pozostać z Abrahamem. Stada zwierząt obu rodzin powiększyły się i nie można było trzymać ich razem. Lot miał wybór dotyczący tego, gdzie chciał iść. Wybrał niedaleko położone miasto Sodomę. W Biblii czytamy:

„Abram zamieszkał w ziemi kananejskiej, natomiast Lot przebywał w miastach okręgu nadjordańskiego i rozbijał swe namioty aż do Sodomy. A mieszkańcy Sodomy byli źli i bardzo grzeszni wobec Pana” (I Mojżeszowa 13:12, 13).

Zatem Lot i jego rodzina zamieszkali blisko miast położonych na równinie, gdzie panowała wielka grzeszność i zepsucie. Biblia podaje: „rozbijał swe namioty aż do Sodomy”. To znaczy, że jego namiot znajdował się niedaleko tego nikczemnego miasta. Lecz Abraham przeniósł się na równinę Mamre i „tam zbudował Panu ołtarz” (I Mojżeszowa 13:18). Abraham i jego rodzina żyli blisko Boga, podczas gdy Lot i jego rodzina odchodzili coraz bardziej do świata.

W końcu Lot przeniósł się z rodziną do miasta Sodoma. Zamieszkali w tym grzesznym miejscu. Upodabniali się coraz bardziej do mieszkańców tego miasta, ale w końcu napadło trzech pogańskich królów i zabrało Lota i jego rodzinę w niewolę. Abraham wraz ze swoimi ludźmi przybył z pomocą Lotowi i sprowadził go z powrotem. Można by pomyśleć, po tym wszystkim Lot powiedziałby: „Wrócę do sposobu życia Abrahama i stanę się naśladowcą Boga”. Ale zamiast tego osiedlił się Sodomie. Był to poważny błąd. Żyjąc w Sodomie i przebywając w towarzystwie ludzi niewierzących, był „udręczony” i strapiony „przez rozpustne postępowanie bezbożników” (2 List Piotra 2:7). A jednak nadal wśród nich żył. Nie zgodził się, by wyjść spośród nich, tak jak wymagał tego Bóg. W Biblii czytamy:

„Nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi; bo co ma wspólnego sprawiedliwość z nieprawością albo jakaż społeczność między światłością a ciemnością?”

(2 Koryntian 6:14).

Lot nie postąpił tak. Jednak nasz tekst nie jest na jego temat. Mowa jest w nim o jego żonie. Wszystko w tym fragmencie odnosi się do jego żony! To o niej mówi Chrystus:

„Wspomnijcie żonę Lota” (Ew. Łukasza 17:32).

Dlatego muszę przestać mówić o Locie i skupić się na jego żonie. „Wspomnijcie żonę Lota”.

**I. Po pierwsze, pamiętajmy, że była ona żoną Lota.**

Była żoną Lota, który mimo wszystkich swoich wad był człowiekiem prawym. Apostoł Piotr pisze wyraźnie, że Lot był „sprawiedliwy” (2 List Piotra 2:8). Była połączona z nim w małżeństwie, a jednak zginęła! Dzieliła namiot ze świętym Abrahamem i zdawałoby się, że dzieliła też jego wiarę, lecz zginęła. Przebywała w domu Abrahama z najbardziej świętymi, najlepszymi wierzącymi na świecie, lecz zginęła.

Żadna ziemska relacja nie pomoże ci, jeśli odrzucisz Jezusa Chrystusa, który umarł za twoje grzechy! „Wspomnijcie żonę Lota!” „Wspomnijcie żonę Lota!”.

Znam syna pobożnego pastora – jednego z najbardziej pobożnych ludzi, jakich spotkałem. Jednak jego syn jest człowiekiem zgubionym. Znam go dobrze. Ten syn pobożnego pastora jest zgubiony! Zgubiony! Zgubiony! Ach, „Wspomnijcie żonę Lota”. Możesz być tutaj w kościele w każdą niedzielę. Możesz przychodzić tutaj tydzień po tygodniu, w kolejne niedziele, ale przychodzisz tylko dla towarzystwa! Przychodzisz tylko ze względu na to, że ludzie są tak przyjaźni. Ach, „Wspomnijcie żonę Lota!” „Wspomnijcie żonę Lota!”.

Jej imię nigdzie nie zostało wymienione! Była prawdopodobnie poganką, zatem nie podano jej imienia. Słyszała modlitwy Abrahama. Dołączała do nich, śpiewając pobożne pieśni. Słyszała swojego męża i jego stryja Abrahama rozmawiających wiele na temat Pana. A jednak sama nigdy nie zaufała Mu. Udawała tylko, gdy modlili się. Czy dziś rano jest tutaj ktoś taki? Czy przychodzisz do kościoła ze względu na społeczność, dla przyjaciół, dla dobrego czasu? Czy to jest jedynym powodem, dla którego przychodzisz? Jeśli lgniesz do świata i patrzysz na niego z tęsknotą, to umrzesz w grzechach nawet, jeśli jesz i pijesz z bożymi ludźmi! Twoi rodzice mogą być zbawieni, jednak ty myślisz o tym, jak bardzo ograniczona jest twoja wolność i jak wiele rozrywek omija cię, że mógłbyś wyjść z tego kościoła i szukać przyjemności w świecie, wśród ludzi z Sodomy. Ach, „Wspomnijcie żonę Lota!”. „Wspomnijcie żonę Lota!”. Jezus powiedział:

„Podobnie też było za dni Lota: Jedli, pili, kupowali, sprzedawali, szczepili, budowali; a w dniu kiedy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba ogień z siarką i wytracił wszystkich”

(Ew. Łukasza 17:28, 29).

Czy policzyłeś już, ile warta jest zguba twej duszy,

Nawet, jeśli cały zdobędziesz świat?

Być może przekroczyłeś już linię, którą wyznaczył Pan,

Czy policzyłeś już, policzyłeś cały już koszt?

(„Have You Counted the Cost?”, A. J. Hodge, 1923).

„Wspomnijcie żonę Lota” (Ew. Łukasza 17:32).

**II. Po drugie, pamiętajmy, że kochała świat.**

Zwiastuję od 58 lat. Widziałem wielu młodych ludzi, którzy przychodzili i mówili: „Chcę zostać zbawiony”. Zawsze uważnie obserwuję ich, gdy to mówią, gdyż wiem, że w dziewięciu przypadkach na dziesięć nie chcą być zbawieni z grzechów. Dziewięć osób na dziesięć mówi, że chcą być zbawieni, a potem żyją dalej w grzechach i buncie przeciwko Bogu.

Kiedy myślimy o Sodomie, to natychmiast przychodzi nam na myśl seksualne zepsucie. Rzeczywiście tak żyło wiele osób w Sodomie, ale nie wszyscy. Nie ma mowy o tym, by żona Lota miała być zaangażowana w grzech seksualny. Nie ma też mowy, aby jego zięciowie mieli być zaangażowani w grzechy o naturze seksualnej. Biblia wymienia wiele grzechów popełnianych w Sodomie. Bóg porównał starożytną Jerozolimę do Sodomy, gdy powiedział:

„Oto winą Sodomy, twojej siostry, było to: wzbiła się w pychę, miała dostatek chleba i beztroski spokój wraz ze swoimi córkami, lecz nie wspomagała ubogiego i biednego. Były wyniosłe i popełniały obrzydliwości przed obliczem moim, dlatego usunąłem je, jak widziałaś” (Ezechiel 16:49-50).

Byli aroganccy. Objadali się. Nie troszczyli się o innych. Byli egoistami. Byli dumni. Dopuszczali się abominacji. Dr W. A. Criswell powiedział: „Grzech Sodomy nie ograniczał się do zmysłowości i sprzecznych z naturą zachowań, ale związany był z „pychą” wypływającą z posiadania dóbr materialnych. Ta „pycha” w ich własnych oczach stawiała ich ponad prawo moralne” (***Criswell Study Bible,*** odnośnie Księgi Ezechiela 16:49).

Smucę się, gdy widzę młodych ludzie pełnych pychy. Obserwuję, jak zaczynają myśleć, że są wykształceni i bardzo mądrzy – mądrzejsi niż Biblia, mądrzejsi niż Bóg! Ach, można to zobaczyć na ich twarzach, w sposobie mówienia, a nawet ubierania. Kiedy byli małymi dziećmi, sercem byli z nami. Lecz odeszli z kościoła. Zaczęli mieć nowych przyjaciół – ludzi ze świata, znajomych, którzy nie byli chrześcijanami. Stali się nieufni w stosunku do swoich chrześcijańskich rodziców i innych chrześcijan. Zaczęli patrzeć na pastora jak na wroga. Zamknęli uszy na wszystko, co mówił. Wcześniej uważali go za przyjaciela, lecz potem stał się ich wrogami.

Zauważcie, jak bardzo przypominają żonę Lota, która na początku słuchała ojca Abrahama. Jednak później zobaczyła blask świateł miasta. Zaczęła łagodnie rozmawiać z mężem. Była zmęczona życiem, które prowadzili na pustkowiu. Powiedziała mężowi, że powinni przenieść się bliżej miasta. Ich córki potrzebują więcej rozrywek. Muszą spotykać się z młodymi ludźmi w mieście, którzy byli „na topie”. Nie chciała, aby wyszły za mąż za młodych ludzi, którzy pilnowali stad owiec Abrahama. Chciała, aby były bardziej nowoczesne. I tak oto namówiła swojego słabego męża, aby przenieśli się do samego centrum tego miasta. A tam była zgubiona. Tam zgubiona była jej dusza. I tam utraciła wszystko, nawet samego Boga! Ach, „wspomnijcie żonę Lota!”. „Wspomnijcie żonę Lota!”

Niektórzy z was mówią mi, że chcą być zbawieni. Inni ufają Jezusowi i nawracają się. Większość z was młodzi, jesteście tutaj nowi. Ale w jakiś sposób nie możecie tego „załapać” – jak mówicie. Dlaczego nie możecie? To nie jest przecież skomplikowane? Chcecie być zbawieni, ale chcecie także żyć w świecie. Chcecie przychodzić do kościoła i być uznawani za chrześcijan. Jednak chcecie też być ze swoimi zgubionymi przyjaciółmi, być przez nich akceptowani. Chcecie mieć chrześcijańskich przyjaciół w kościele, lecz ciągle też mieć zgubionych przyjaciół w świecie. Czy nie właśnie trzyma was z dala od Jezusa? Czyż nie? Czyż nie? Czyż nie? Z pewnością to jest właśnie to! Chcecie iść do nieba, trzymając jedną nogę w piekle! Wspomnijcie żonę Lota!

Czy policzyłeś już, ile warta jest zguba twej duszy,

Nawet, jeśli cały zdobędziesz świat?

Być może przekroczyłeś już linię, którą wyznaczył Pan,

Czy policzyłeś już, policzyłeś cały już koszt?

Wspomnijcie żonę Lota!

Dr Thomas Hale powiedział: „Nie oszukujmy sami siebie – nie możemy w tym samym czasie szukać Chrystusa i rzeczy tego świata. Musimy dokonać wyboru” (***The Applied New Testament Commentary***; odnośnie Ewangelii Marka 8:35). W Biblii czytamy:

„Jeśli więc kto chce być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga” (List Jakuba 4:4).

Dr Hale powiedział: „Nie jest możliwe to, aby w tym samym czasie miłować Bóg i świat” (jw., odnośnie Listu Jakuba 4:4).

Niektórzy z was zmagacie się z tym obecnie. Chcecie być chrześcijanami, lecz jesteście jak żona Lota. I wy chcecie mieć zgubionych przyjaciół w Sodomie. Wasze zmaganie się jest prawdziwie demoniczne. Słyszycie, jak zwiastuję zbawienie przez Chrystusa. Ale słyszycie także w swoim umyśle głos diabła. Jezus mówi: „Przyjdź do mnie”. Lecz diabeł mówi ci: „Nie bądź głupcem. Spójrz na te wszystkie przyjemności, z których będziesz musiał zrezygnować, gdy staniesz się chrześcijaninem”. Kogo posłuchasz? Czy posłuchasz Chrystusa? A może diabła? W Biblii czytamy: „Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was” (List Jakuba 4:7). Musisz dokonać wyboru. Musisz albo zaufać Chrystusowi, albo pójść za diabłem. Dlaczego opierasz się wołaniu Chrystusa? Dlaczego nie chcesz Mu zaufać? Dr Hale powiedział także: „Zawsze dzieje się tak, gdyż w naszym życiu są jakieś grzechy, których nie jesteśmy gotowi zostawić” (jw., odnośnie Listu Jakuba 4:5). Musisz powiedzieć w swoim sercu:

Zdecydowałem pójść za Jezusem,

Zdecydowałem pójść za Jezusem

Zdecydowałem pójść za Jezusem,

Nie wrócę już, nie wrócę już.

Dokładnie tego nie chciała zrobić żona Lota. W Biblii czytamy „Lecz żona Lota obejrzała się za siebie i stała się słupem soli” (I Mojżeszowa 19:26). Dr Henry M. Morris powiedział: „Została zasypana popiołem wulkanicznym, a jej ciało stopniowo zamieniało się w „sól”… podobnie jak stało się z mieszkańcami Pompei... w czasie dobrze znanego wybuchu Wezuwiusza” (Henry M. Morris, Ph.D., ***The New Defender’s Study Bible***; odnośnie I Mojżeszowej 19:26).

„Wspomnijcie żonę Lota!”

**III. Po trzecie, pamiętajmy, że była prawie zbawiona.**

Biskup J. C. Ryle powiedział: „Żona Lota zaszła daleko na drodze religijnej. Była żoną „człowieka sprawiedliwego”. Poprzez niego stała się częścią rodziny Abrahama – ojca wierzących. Razem z mężem uciekła przed śmiercią z Sodomy, gdyż tak nakazał Bóg. Jednak żona Lota w rzeczywistości nie była jak jej mąż. Chociaż uciekła razem z nim, to jej serce pozostało [w tym grzesznym mieście]”. Aniołowie nakazali Lotowi: „Ratuj się, bo chodzi o życie twoje; nie oglądaj się za siebie i nie zatrzymuj się… abyś nie zginął” (I Mojżeszowa 19:17). Lecz biskup Ryle powiedział: „Celowo sprzeciwiła się [nakazowi]. Spojrzała wstecz na Sodomę i w rezultacie tego poniosła śmierć. Zamieniła się w słup soli i zginęła w grzechach. Wspomnijcie żonę Lota!” (J. C. Ryle, ***Expository Thoughts on Luke,*** tom 2, The Banner of Truth Trust, wydanie z 2015 roku, str. 183; odnośnie Ew. Łukasza 17:32).

Powinno być to ostrzeżeniem dla was wszystkich dziś rano. Dlaczego jesteś tutaj w kościele? Nie z powodu tego, że jesteś chrześcijanin! Nie, nie! Daleko ci do bycia chrześcijaninem. Jesteś tutaj, gdyż ktoś przyprowadził cię. Nie myślisz wcale o Bogu! Żyjesz tak, jakby Boga w ogóle nie było. Jesteś bezbożnym grzesznikiem. Ktoś przyprowadził cię tutaj. Ktoś taki jak Lot zaprosił cię tutaj. A ty uważasz, że ta osoba była trochę dziwna. Tak samo żona Lota myślała o swoim mężu. Podobnie jak zięciom Lota, tak i jej „wydawało się, że żartuje” (I Mojżeszowa 19:14). Uważasz to za wielki żart. Mówię, że nadchodzi sąd. Mówię, że to miasto zostanie zniszczone w potężnym trzęsieniu ziemi, gdy nastąpi koniec świata (przeczytaj Objawienie 16:18). Mówię ci, że twoja dusza trafi do piekła, gdzie przez wieczność będziesz cierpiał – na wieki, na wieki! Ale tobie „wydaję się, że żartuję”.

„Wspomnijcie żonę Lota!”

Była prawie zbawiona! Wyszła już z Sodomy. Była prawie w bezpiecznym miejscu. A jednak zginęła. Była prawie zbawiona. Prawie, ale nie do końca! Pozwólcie, że powtórzę te słowa – „PRAWIE zbawiona. Prawie, ale NIE do końca”! Uciekła przed najgorszymi formami grzechu, ale nie była w Chrystusie! Twój umysł nie porzucił jeszcze bożków! Twoja dusza nie zrezygnowała jeszcze z bezbożności! Zatrzymałeś się, zanim zaufałeś Jezusowi! Feliks powiedział do Pawła:

„Na teraz dość, odejdź; w sposobnej chwili każę cię zawezwać” (Dzieje Apostolskie 24:25.

Jednak ta sposobna chwila nigdy nie nadeszła. Feliks myślał, że może zostać zbawiony w jakimkolwiek momencie, ale nic z tego! Zasmucił Bożego Ducha i chociaż nadal żył, to był już jak martwy.

„Wspomnijcie żonę Lota!”

Prawie przekonany”, by uwierzyć.

„Prawie przekonany”, by Chrystusa przyjąć.

Niektórzy zdają się mówić: „Odejdź Duchu, odejdź dziś”.

Może innego dnia zechcę Cię posłuchać”.

„Prawie przekonany” - minęła pora żniw!

„Prawie przekonany” - nadszedł sąd!

„Prawie” na nic nie zda się. „Prawie” to za mało!

Jakiż smutny lament brzmi! „Prawie”, lecz zgubiony.

(„Almost Persuaded”, Philip P. Bliss, 1838-1876).

Młody człowiek, który napisał ten hymn, zaufał Chrystusowi, gdy miał dwanaście lat. Dobrze się stało, gdyż już kilkanaście lat później, w wieku trzydziestu kilku lat umarł.

Czy przyszedłeś do Jezusa? Czy zaufałeś Mu? Czy wyszedłeś z grzesznego miasta, aby dołączyć do bożego ludu? Nie mieszkasz na farmie, gdzieś na wiosce. Mieszkasz w Los Angeles – w Sodomie zachodniego świata. Czy zostawisz mieszkańców Los Angeles i przyjdziesz do Jezusa? On umarł na krzyżu za ciebie. Jego krew oczyszcza z wszystkich grzechów. Kiedy umrzesz, możesz mieć wieczny dom w chwale. Ale musisz zostawić za sobą ludzi z Los Angeles – dziewczyny z twojej szkoły w obcisłych spodniach, z pomalowanymi twarzami i młodych mężczyzn – palących i oglądających pornografię. Spójrz na nich! To porzuceni przez Boga mieszkańcy Sodomy! Nie idź z nimi do piekła!

Wyjdź Sodomy! Wyjdź spośród nich! Wyjdź z miasta ciemności. Wejdź do światła Chrystusa!

„Wspomnijcie żonę Lota!”

Amen.

Jeśli to kazanie było dla ciebie błogosławieństwem, powiedz o tym doktorowi Hymersowi. PISZĄC DO DOKTORA HYMERSA, KONIECZNIE PODAJ, Z JAKIEGO KRAJU TO ROBISZ, GDYŻ INACZEJ NIE BĘDZIE ON W STANIE ODPOWIEDZIEĆ NA TWÓJ EMAIL. Jeżeli te kazania są dla ciebie błogosławieństwem, wyślij email do doktora Hymersa i powiedz mu o tym, zawsze podając nazwę kraju, z którego piszesz. Adres emailowy doktora Hymersa – [rlhymersjr@sbcglobal.net (naciśnij tutaj)](mailto:rlhymersjr@sbcglobal.net%20(naciśnij%20tutaj)). Do dr. Hymersa można pisać w różnych językach, ale preferowanym jest angielski. Jego adres pocztowy: P.O. Box 15308, Los Angeles, CA 90015. Możesz również do niego zadzwonić na numer: (818)352-0452.

(KONIEC KAZANIA)

# Kazania doktora Hymersa dostępne są co tydzień w Internecie pod adresem:

[www.sermonsfortheworld.com](http://www.sermonsfortheworld.com)

# Wybierz: „Kazania po polsku”, a następnie „język polski”.

Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi. Można ich używać bez pozwolenia

doktora Hymersa. Jednakże wszystkie nagrania video doktora Hymersa oraz wszystkie kazania z naszego kościoła w formie video objęte są prawami autorskimi,

a używanie ich wymaga uzyskania zgody.

Pismo Święte czytane przed kazaniem przez pana Abla Prudhomme’a:

Ew. Łukasza 17:24-33.

Pieśń śpiewana przed kazaniem przez pana Benjamina Kincaida Griffitha:

„Have You Counted the Cost?” (A. J. Hodge, 1923).

SKRÓT KAZANIA

**ŻONA LOTA**

**(KAZANIE NR 87 NA POSTAWIE I KSIĘGI MOJŻESZOWEJ)**

**LOT’S WIFE**

**(SERMON #87 ON THE BOOK OF GENESIS)**

Dr. R. L. Hymers, Jr.

„Wspomnijcie żonę Lota” (Ew. Łukasza 17:32).

(Hebrajczyków 11:8; I Mojżeszowa 13:12, 13, 18;   
2 List Piotra 2:7; 2 Koryntian 6:14)

I. Po pierwsze, pamiętajmy, że była ona żoną Lota.

2 List Piotra 2:8; Ew. Łukasza 17:28, 29.

II. Po drugie, pamiętajmy, że kochała świat. Ezechiel 16:49, 50;

List Jakuba 4:4, 7; I Mojżeszowa 19:26.

III. Po trzecie, pamiętajmy, że była prawie zbawiona.

I Mojżeszowa 19:17, 14; Dzieje Apostolskie 24:25.